

3. Konkluzja

Powyższa analiza przepisów karnych regulujących kwestie odpowiedzialności karnej za naruszanie praw pracowniczych, wynikających ze stosunku pracy lub z ubezpieczeń społecznych, prowadzi do konkluzji, iż jedność funkcji prawa karnego i prawa pracy z perspektywy swoistości prawnokarnej ochrony praw pracowniczych wskazuje, iż jedność obu gałęzi prawa zupełnie nie przeszkadza w tworzeniu i dobrym funkcjonowaniu swoistych konstrukcji rozwiązań prawnych, łączących elementy obu dziedzin. Instrumenty prywatnoprawnej ochrony praw pracowniczych są zbyt słabe i nieskuteczne, żeby w pełnym zakresie zapewnić ochronę pracownika, niewątpliwie słabszej strony stosunku pracy, zatem ustawodawca słusznie unormował przedmiotowe przepisy karnoprawne. Istniejące więc różne możliwości rozstrzygnięcia sporów ze stosunku pracy są bardzo ważne w demokratycznym państwie prawnym.

The specificity of the penal-law protection of employee rights and the unity of the function of penal law and labor law

The following considerations are an attempt to answer the question of how, on the basis of various branches of law, i.e. substantive penal law and labor law, the constructs of legal solutions in their specific form affect the unity of these two laws. The author begins the article by presenting the classic division into public law, which penal law forms part of, and private law, which labor law forms part of. She also indicates its essence and the most important characteristics, and then discusses the relationship between the provisions of the penal code and labor code on criminal liability for breach or threat to basic law, i.e. employee rights related to employment relationship or social security, on one hand from the perspective of the unity of penal law and labor law, and on the other from the perspective of the specificity of the penal law structure. The analysis of penal provisions governing criminal liability for infringement of labor rights leads to the conclusion that the unity of penal and labor law, from the standpoint of the specificity of penal-law protection of employee rights, demonstrates that the unity of both branches does not preclude the creation and good functioning of specific constructs of legal solutions, combining the elements of both areas. The instruments of private labor rights protection are too weak and ineffective to ensure the full protection of the employee, being undoubtedly weaker on the part of the employment relationship. The legislator, thus, has rightly regulated the legislation related to penal law.

Marcin Wielec*

AKSJOLOGICZNE SPOJRZENIE NA INSTYTUCJĘ TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA W POSTĘPOWANIU KARNYM

1. Wstęp

Instytucja tymczasowego aresztowania jest jednym z najbardziej rozpoznawanych oraz newralgicznych zagadnień z obszaru postępowania karnego. Szczególna specyfika i miejsce tej instytucji polega głównie na tym, że odnaleźć można w niej sporo elementów, które *prima facie* są sprzeczne z ukształtowanym już dawno kanonem respektowania podstawowych praw jednostki. Chodzi o to, że zastosowanie tymczasowego aresztowania bezwzględnie pozwala m.in. wkroczyć państwowej represji w obszary naturalnego poszanowania podstawowych praw jednostki, co naturalnie jest bezwzględnie zabronione. W tej perspektywie, z jednej strony wartością zasadniczą jest wolność człowieka, zaś z drugiej strony, wykonywając tymczasowe aresztowanie pozwala się pozbawiać tej wolności jednostkę, która aż do momentu potwierdzenia winy jest ciągle pod działaniem domniemania niewinności. Wprawdzie przewidziane są swoiste rozwiązania uruchamiane na wypadek niesłusznego zatrzymania czy tymczasowego aresztowania, to jednak są to instrumenty uruchamiane *ex post*, tymczasem nawet czasowa lecz niesłuszna

* Dr Marcin Wielec – adiunkt, Katedra Postępowania Karnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; adwokat.

izolacja jednostki może być powodem nieodwracalnych zmian w różnych płaszczyznach (życiowych, zawodowych etc.).

W literaturze przedmiotu instytucja tymczasowego aresztowania jest analizowana często i szczegółowo. Niemniej jednak analizy te skupiają się raczej na wątkach *stricte* proceduralno karnych tj. na kwestiach np. interpretacji przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania, ograniczeń jego stosowania, czy też na generalnej problematyce środków zapobiegawczych, do których tymczasowe aresztowanie oczywiście się zalicza. Innym problemem poddawanym analizie jest chociażby kwestia czasu jego trwania, kompetencji organów jego stosowania, przebieg czy możliwości jego zakończenia. Niewątpliwie są to analizy oparte o dogmatykę i prześwietlające tymczasowe aresztowanie z punktu widzenia węzłowych zagadnień szeroko rozumianego postępowania karego. Jest to zresztą naturalne, bowiem instytucja tymczasowego aresztowania jest na wskroś instytucją proceduralno karną, zatem większość badaczy tej instytucji skupia się na jej konotacjach proceduralno karnych.

Natomiast spojrzenie na tymczasowe aresztowanie z punktu widzenia aksjologicznego należy do rzadkości. Analiza dokonywana jest wtedy przez pryzmat wybranych ogólnie znanych wartości kojarzonych z obszarem jurydycznym. Interesująca może być zatem analiza tymczasowego aresztowania z punktu widzenia supozycji aksjologicznych.

2. Aksjologia jako pryzmat analizy tymczasowego aresztowania

Podjęcie się analizy instytucji prawnej w postaci tymczasowego aresztowania pod względem wartości wyzwala konieczność wyznaczenia granic tej analizy. Chodzi o wybór konkretnych wartości, które będą konfrontowane z profilem badanej instytucji. Naturalnym obszarem obserwacji wartości jest w tym przypadku aksjologia, gdzie wartości są główną kanwą tej nauki.

Niektórzy, wskazują, że aksjologia może być ujmowana w trzech aspektach tj. w pierwszym – aksjologia jawi się jako dyscyplina filozoficzna zajmująca się analizą natury i sposobów istnienia wartości oraz problemami związanymi z funkcjonowaniem wartości (znaczenie szerokie), w drugim – aksjologię można pojmować jako szczegółową filozofię wartości wyodrębnionego rodzaju (znaczenie wąskie), w trzecim – aksjologia rozumiana jest jako konkretny system wartości, przyjmowany w ramach danego poglądu jako kryterium oceniania wszystkich zjawisk¹.

Aksjologia jest tu tylko obszarem, systemem czy dyscypliną spajającą wiele heterogenicznych wariantów funkcjonowania wartości na różnorodnych obszarach. Przy czym nie ma jednolitej definicji wartości ani nie ma jednolitego katalogu

wartości. Nie ma również jednolitego obszaru oddziaływania wartości, ponieważ obszar ten to zarówno kwestie życiowe jak i prawne etc. Bezwątpienia aksjologia jak i wartości są to pojęcia trudne do zunifikowania i trudno definiowalne, aczkolwiek o wyjątkowo sporym ładunku znaczeniowym dla społeczeństwa. Wartości są w społeczeństwie pewnymi niekwestionowanymi i uniwersalnymi wzorcami, które pomagają porządkować funkcjonowanie osobowe i instytucjonalne w państwie.

Bezdyskusyjne jest, że w każdym z przedstawionych wariantów elementem nieodzownym aksjologii są wartości. Stąd rozpatrzenie tymczasowego aresztowania z punktu widzenia aksjologicznego wymaga wskazania jakie wartości będą tu wspomnianymi katalizatorami tej oceny. Spośród wielu istniejących wartości trzeba wybrać te, które po pierwsze; mają największe znaczenie dla postępowania karnego oraz po drugie; są w prosty sposób konotowane z obszarem postępowania karnego. Dlatego biorąc pod uwagę charakter instytucji tymczasowego aresztowania jak i charakter postępowania karnego, spośród powszechnie znanych wartości na szczególny wybór zasługują wartości w postaci sprawiedliwości i praworządności. Obydwie wartości mają bezpośrednie oddziaływanie na postępowanie karne. Sprawiedliwości jest immanentnym elementem postępowania karnego, bo m.in. celem postępowania karnego jest osiągnięcie sprawiedliwości, a więc wydanie prawidłowego (sprawiedliwego wyroku). Natomiast praworządność zmusza organy państwa, zwłaszcza te posiadające niebagatelne uprawnienia represyjne względem jednostki do postępowania zgodnego z prawem, co akurat przy kwestiach związanych z zastosowaniem tymczasowego aresztowania wyjątkowo mocno jest wypuklone.

3. Sprawiedliwość jako element oceny tymczasowego aresztowania

Postępowanie karne jest jedną z wielu platform szeroko rozumianej ochrony prawnej na której realizacja sprawiedliwości i praworządności jest cenna sama w sobie. Pomimo doniosłości wybranych dwóch wartości, trudno jest znaleźć jakikolwiek przepis w kodeksie postępowania karnego odwołujący się wprost do obowiązku respektowania sprawiedliwości jak i praworządności. Podobna trudność występuje w określeniu pojęciowym sprawiedliwości i praworządności na obszarze postępowania karnego. Obydwa pojęcia mają na tyle pojemne znaczenia i wieloobszarowe konotacje, że ciężko jest te pojęcia jednolicie i uniwersalnie zdefiniować.

Historycznie rzecz biorąc można zauważyć, że sprawiedliwości często powiązywano z na przykład treścią Dekalogu czy Kodeksu Hammurabiego². Inne konotacje można odnaleźć chociażby w prawie rzymskim, gdzie często stwierdzano,

¹ R. Kwiecień, *Teoria i filozofia prawa międzynarodowego*, Warszawa 2011, s. 177.

² A. Drożdż, *Czy sama sprawiedliwość wystarcza*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy” 2009, nr 14, s. 20.

że *iuris prudentia est divinarum atque humanarum rerum notitia, iusti atque iniusti scientia*, co oznacza, że biegłość w prawie to znajomość rzeczy boskich i ludzkich oraz wiedza o tym, co sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Na gruntach rzymskich regulacji podkreślano, że *ius est ars boni et aequi* czyli że prawo jest sztuką tego co dobre i sprawiedliwe. Ulpianowi natomiast przypisywano prawniczą paremię, zgodnie z którą *iustitia est constans et perpetua voluntas ius cuique tribuendi*, co oznacza, że sprawiedliwość jest niezmienną i trwałą wolą przyznawania tego co komu się należy. Stąd również na gruncie prawa rzymskiego sprawiedliwość (inaczej *iustitia*) pojmowano jako „stałą i trwałą (wieczystą) wolę przyznania każdemu jego prawa (...)”³.

Wiele jest rodzajów i powiązań wartości sprawiedliwości, bowiem wiele jest obszarów jej oddziaływania. Są to oczywiście obszary życia codziennego jak i obszary prawa. Między innymi znane jest wyróżnienie na sprawiedliwość proceduralną, sprawiedliwość formalną i sprawiedliwość materialną.

Po kolei opisując tą wartość w powyższej konwencji można stwierdzić, że sprawiedliwość proceduralna, określana jest jako „sytuacja, w której osoba, przeciw której lub na rzecz której proces się toczy, nabiera przekonania, że organy procesowe zrobiły wszystko, aby prawu stało się zadość, postępując w stosunku do niej zgodnie z prawem, sumieniem i w najlepszej woli”⁴. Ten rodzaj sprawiedliwości związany jest z podstawami rozstrzygnięć zapadającymi w określonych sprawach prawnych (cywilnych, karnych, administracyjnych), które ona określa a także wskazuje sposoby realizacji tych podstaw. Sprawiedliwość formalna dąży do równego traktowania podmiotów i oznacza bezstronne i konsekwentne stosowanie praw i instytucji w oderwaniu od ich konkretnych zasad oraz wymaga by prawa i instytucje traktowały jednakowo osoby wchodzące w skład grup przez nie definiowanych⁵. Natomiast sprawiedliwość materialna, jest wartością gdzie widać „sprawiedliwość rozstrzygnięcia podjętego przez sąd w rezultacie przeprowadzonego postępowania (wskutek oparcia orzeczenia na niewyczerpująco lub niezgodnie z rzeczywistością ustalonym stanie faktycznym). W takim ujęciu sprawiedliwość procedury oceniana jest z punktu widzenia jej skuteczności dla osiągnięcia sprawiedliwego zakończenia postępowania (tj. opartego na dokładnie i zgodnie z prawdą ustalonym stanie faktycznym i zgodnym z prawem)”⁶.

Pomijając w tym miejscu głębsze analizy, powyższych jak i innych jeszcze rozróżnień sprawiedliwości na gruncie procedury karnej, podkreśla się, że na tym zwłaszcza osobliwym obszarze „zdecydowanie wyraźne (...) jest dążenie do

³ W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s.143.

⁴ S. Waltoś, *Proces karny – Zarys systemu*, Warszawa 2005, s. 20.

⁵ T. Kwarciański, *Możliwość czy dobra pierwotne? Dyskusja Amartyi Sena z Johnem Rawlsem na temat właściwej przestrzeni sprawiedliwości*, „Roczniki Filozoficzne” 2006, T. LIV, nr 1, s. 81.

⁶ T. Pietrzykowski, B. Wojciechowski, *Równość, prawda i sprawiedliwość w procesie cywilnym. Rozważania na tle nowelizacji KPC*, „Palestra” 2004, nr 9-10, s. 16; J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 48.

uzyskania stanu sprawiedliwości materialnej. Z treści art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., formułującego zasadę trafnej reakcji karnej, wynika, iż przepisy proceduralne mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności. Powyższa regulacja ma jednoznacznie sprawiedliwościowy (przede wszystkim w sensie materialnym) charakter”⁷.

Warto jeszcze odnotować, że często sprawiedliwość w postępowaniu karnym powiązana jest z takimi cechami jak obiektywizm, równość, słuszność i rzetelność. Zasygnalizować dlatego trzeba, że przy obowiązku realizacji sprawiedliwości w postępowaniu karnym pojawił się między innymi tzw. standard rzetelnego postępowania karnego⁸. W najprostszym ujęciu chodzi oto, aby proces karny był po prostu postępowaniem prowadzonym w sposób uczciwy i sprawiedliwy, czyli zapewniał jak najlepsze instrumenty do poznania prawdy o zdarzeniu inicjującym proces karny, traktował uczestników na równych prawach odmawiając afirmacji jednych kosztem drugich, zawierał obiektywne metody oceny dowodów, posiadał instrumenty do miarkowania tej oceny i wieńczył swój koniec sprawiedliwym rozstrzygnięciem⁹.

4. Praworządność jako elementy oceny tymczasowego aresztowania

Pierwsze skojarzenia odnośnie do praworządności wykraczają znacznie szerzej poza obszar procedury karnej i wchodzą w zakres kardynalnych zagadnień ustrojowych w państwie. Pod względem konstrukcji semantycznej widać, że pojęcie praworządności nawiązuje do dwóch pojęć w postaci połączenia słów: prawa i rządzenia. Nie ma wątpliwości, że prawo i rządzenie to elementy nierozzerwalnie powiązane z władzą państwową.

Relacja praworządności do postępowania karnego zasadza się właśnie na dostrzeżeniu osobliwości postępowania karnego, w którym co chwila – jak w żadnym innym postępowaniu prawnym – dochodzi do ingerencji w prawa jednostki. Niewątpliwie ten rodzaj postępowania prawnego w postaci postępowania karnego wymaga permanentnego działania organów publicznych, w których decernacie

⁷ D. Kała, *O poszukiwaniu sprawiedliwości w sferze prawa*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr II, s. 20.

⁸ C.P. Kłak, *Standard rzetelnego postępowania sądowego w sprawie karnej a europejski nakaz aresztowania – uwagi na tle Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2012, vol. X, A.D. MMXII, s. 177; A. Szczotka, *Postępowania zredukowane a konwencyjny standard rzetelnego procesu karnego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2009 r., T. XXIV, s. 185.

⁹ P. Wiliński, *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 351.

skupione są zasadnicze czynności wpływające władczo w mniejszym lub większym stopniu na jednostkę. Dlatego znaczenie praworządności rośnie właśnie w postępowaniu karnym, gdzie wyjątkowo często przeplatają się interesy organów publicznych z interesami indywidualnych podmiotów, aczkolwiek kwestie decyzyjne są w gestii organów publicznych, których działanie wyznacza przepis prawa.

Praworządność natomiast odnosi się zatem wprost do organów publicznych posiadających niebagatelne władztwo w postępowaniu karnym. Dlatego praworządność nie odnosi się wprost do zachowań zwykłych obywateli, lecz praworządność gwarantuje poszanowanie praw tym obywatelom przyznanych. Przyjmuje się przeto, że realizacja praworządności wprost związana jest z działaniami prawnymi organów władzy zarówno w obszarze stanowienia, jak i obszarze stosowania prawa¹⁰. Biorąc pod uwagę, że to sądy i oskarżycie publiczni w postępowaniu karnym są podmiotami publicznymi, to stwierdzić można, że głównie do nich ta wartość jest zaadresowana. Wymaga ona aby podmioty te działały praworządnie, a więc zgodnie z prawem. Między innymi nadużywanie kompetencji procesowych, czy też wadliwe wypełnianie przesłanek procesowych zastosowania określonych instytucji procesowych (np. tymczasowego aresztowania) uznać trzeba za niepraworządne działanie podmiotu, który tego dokonuje. Praworządność obliguje do przestrzegania obowiązującego prawa wyznaczając permanentną limitację ich działania.

5. Model proceduralny tymczasowego aresztowania

W kontekście istoty rozpatrywanej tu instytucji tymczasowego aresztowania ważne są przepisy Konstytucji RP, które obligują inne organy publiczne do podporządkowania się nakazowi poszanowania godności jednostki ludzkiej. W przepisie art. 41 Konstytucji RP, jednoznacznie wskazano, że każdemu zapewniana jest nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie. Jednocześnie wskazuje się, że każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia. Każdy zatrzymany powinien być niezwłocznie i w sposób zrozumiały dla niego poinformowany o przyczynach zatrzymania. Powinien on być w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przekazany do dyspozycji sądu. Zatrzymanego należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania do dyspozycji sądu nie zostanie mu doręczony postanowienie sądu o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami. Każdy pozbawiony wolności powinien być

¹⁰ P. Krzykowski, *Znaczenie zasady praworządności przy wydawaniu decyzji administracyjnych przez organy administracji publicznej*, „Studia Prawnoustrojowe” 2009, nr 9, s. 215.

traktowany w sposób humanitarny. Każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania.

Postępowanie karne dla osiągnięcia swojej maksymalnej efektywności musi przewidywać i przewiduje wiele rozwiązań opartych na przymusie wchodzącym znacząco w zakres praw i wolności jednostki. Odzwierciedla to chociażby cały rozdział 27 k.p.k., w którym unormowane są m.in. zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie zaliczane w systematyce kodeksowej do środków przymusu. Generalnie rzecz biorąc środki przymusu są to szczególnego rodzaju instrumenty procesowe, które mają na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania karnego i zniwelowania ewentualnie pojawiających się w nim przeszkód¹¹.

Stąd na podstawie przepisu art. 243 § 1 k.p.k., każdy ma prawo ująć osobę na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. Osobę ujętą należy niezwłocznie oddać w ręce Policji.

Natomiast na podstawie przepisu art. 244 § 1 k.p.k., Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym.

Zgodnie zaś z przepisem art. 249 § 1 k.p.k., środki zapobiegawcze – wśród których ulokowane jest tymczasowe aresztowanie – można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a wyjątkowo także w celu zapobieżenia popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa; można je stosować tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo.

Na podstawie przepisu art. 250 k.p.k., tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu. Tymczasowe aresztowanie stosuje w postępowaniu przygotowawczym na wniosek prokuratora sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, a w wypadkach niecierpiących zwłoki także inny sąd rejonowy. Po wniesieniu aktu oskarżenia tymczasowe aresztowanie stosuje sąd, przed którym sprawa się toczy

Przedstawione regulacje kodeksu postępowania karnego ujawniają model proceduralny tymczasowego aresztowania. W świetle tych przedstawionych regulacji oraz konfrontując to ze specyfiką tymczasowego aresztowania i wartościami w postaci sprawiedliwości oraz praworządności widać, że problem sprowadza się tu do określenia charakteru potencjalnej decyzji procesowej *po pierwsze*; organu uprawnionego do złożenia wniosku o tymczasowe aresztowanie, *po drugie*; decyzji sądu, który ewentualnie zgodzi się na zastosowanie wobec zatrzymanej osoby tymczasowego aresztowania z punktu widzenia wybranych dwóch wartości.

¹¹ K. T. Boratyńska, Ł. Chojniak, W. Jasiński, *Postępowanie karne*, Warszawa 2015, s. 309.

6. Tymczasowe aresztowanie a sprawiedliwość

Analizując tymczasowe aresztowanie pod kątem wartości w postaci sprawiedliwości zauważyć trzeba, że wartość ta realizowana jest w postępowaniu karnym stopniowo. Nie można raczej mówić o sprawiedliwym wszczęciu postępowania karnego, czyli proceduralnie rzecz biorąc ewentualnym wydaniu sprawiedliwego postanowienia o wszczęciu postępowania karnego. Podobny wniosek dotyczy wszelkich innych postanowień zapadających w kwestiach, które merytorycznie nie kończą postępowania karnego i których z racji ich etapowości i miejsca w całościowej strukturze postępowania karnego nie można oceniać poprzez pryzmat sprawiedliwości.

Przy tak postawionym wniosku, uprawnionym jest stwierdzenie, że pełne zrealizowanie sprawiedliwości stanowi ostatni etap postępowania karnego. Prawidłowo wydane orzeczenie sądu określające zakres odpowiedzialności karnej jest ziszczeniem się sprawiedliwości. Dlatego nie ma śladu sprawiedliwości w decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Tego rodzaju decyzja procesowa jest etapowa i nie kończy ostatecznie postępowania. Przy stosowaniu tymczasowego aresztowania można w pewnym sensie wskazać na poczucie sprawiedliwości. Nie bez znaczenia jest tu właśnie rozróżnienie sprawiedliwości od zwyczajowego poczucia sprawiedliwości. O tyle o poczuciu sprawiedliwości, które ma pewne elementy subiektywizmu, można mówić raczej podczas całego postępowania karnego, a więc dotyczy to także wszelkich decyzji procesowych podjętych w toku postępowania karnego, ale jednak nie przesądzających o odpowiedzialności karnej. Sprawiedliwość zrealizowana jest dopiero w przypadku wydania ostatecznego prawomocnego. Decyzja o zastosowaniu tymczasowego aresztowania nie może być oceniana jako sprawiedliwa, ponieważ wartość sprawiedliwości realizowana jest dopiero na ostatnim etapie postępowania karnego.

7. Tymczasowe aresztowanie a praworządność

Całkiem inną perspektywą jest z drugą z wartości tj. praworządność, która jest aktywizowana od początku i wręcz zmusza wprost i w ciągły sposób organy publiczne do działania w granicach obowiązującego prawa. Przy czym analizowana instytucja tymczasowego aresztowania jest najczęściej jednak stosowana na etapie postępowania przygotowawczego. W tej części postępowania karnego niewątpliwie główną rolę spełnia prokuratura jako oskarżyciel publiczny, któremu przysługuje cały konglomerat np. środków przymusu właściwych tylko i wyłącznie postępowaniu karnemu.

Dlatego warto tu zauważyć, że tymczasowe aresztowanie jest środkiem oddziaływania procesowego, lecz nie jest to środek stosowany przez prokuratora, który jest jednak pierwszym organem oceniającym potrzebę jego stosowania i jest

głównym podmiotem aktywizującym w ogóle procedurę jego zastosowania. Efektem tej oceny jest między innymi przekonanie prokuratora o słuszności złożenia wniosku do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania, które obejmuje osobę ciągle jeszcze niewinną, wobec której działają wszelkie gwarancje procesowe włącznie z fundamentalnym dla demokratycznego państwa prawem domniemaniem niewinności. Działanie prokuratora wnioskującego o zastosowanie tymczasowego aresztowania lub samodzielnie stosującego inny środek zapobiegawczy musi być realizowane i oceniane w konwencji jego praworządnego działania. Ocena przesłanek zasadności wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania musi odbywać się przez pryzmat praworządności. Problem sprowadza się do tego, że to prokurator jako pierwszy oceniając bieg sprawy oraz zebrany materiał dowodowy czyni na tej podstawie swoje ustalenia i dochodzi do konkluzji jakoby istniała uzasadniona potrzeba zastosowania m.in. tymczasowego aresztowania.

Niewątpliwie przy zastosowaniu tego środka dochodzi do pierwszej oceny prokuratora, pod względem zasadności przesłanek zastosowania tymczasowego aresztowania. Jeżeli prokurator uzna, że przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania zostają spełnione, wówczas wnioskuje do sądu, który również dokonuje kolejnej oceny materiału przygotowanego przez prokuratora. Rolą sądu jest sprawdzenie czy wniosek prokuratora wykazuje, że spełnione są przesłanki tymczasowego aresztowania. Sąd jako jedyny może podjąć decyzję o zasadności uruchomienia tego najdotkliwszego ze środków zapobiegawczych.

Zauważyć trzeba, że ocena zastosowania tymczasowego aresztowania jest instytucjonalnie dwuetapowa. Następuje podwójna ocena zasadności przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania polegająca na analizie dotychczas zebranego materiału dowodowego wprawdzie przez prokuratora ewentualnie wnioskującego o takie zastosowanie a następnie przez organ sądowy ostatecznie stosujący ten środek.

Ocena prokuratora ma charakter pierwotny (*ocena deklaratywna*), bowiem prokurator jako podmiot najlepiej znający realia postępowania na danym etapie posiada największą wiedzę na temat zdarzenia. Posiada on także przyszłościowe plany prowadzenia postępowania w określonym kierunku, dlatego powinien przewidywać dalsze następstwa i dalsze kroki jakie będzie on podejmował ujawniając przy tym te dowody, które uzna za są przydatne i wskazujące na spełnienie przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania.

Natomiast w drugiej kolejności ocena zasadności stosowania tymczasowego aresztowania przypada sądowi (*ocena konstytutywna*), który rozważa argumentację wskazaną we wniosku prokuratora wraz z zebrany materiał dowodowy. Sąd może zastosować środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, jeżeli spełnione są przesłanki jego zastosowania. Kodeks postępowania karnego przewiduje dwa rodzaje przesłanek odnoszących się do możliwości zastosowania środka zapobiegawczego są to przesłanki ogólne stosowania środków zapobiegawczych i przesłanki szczególne stosowania tymczasowego aresztowania. Na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego kluczowym jest tu przepis

art. 249 k.p.k., który przewiduje tzw. ogólne przesłanki zastosowania środków zapobiegawczych. Orzecznictwo przyjmuje się, że właśnie „określona w art. 249 § 1 k.p.k. przesłanka ogólna (wykazanie dowodowe przestępstwa) odnosi się do wszystkich środków zapobiegawczych, a nie tylko do tymczasowego aresztowania. Brak dostatecznych dowodów popełnienia zarzucanego przestępstwa nie pozwala na stosowanie również nieizolacyjnych środków zapobiegawczych, w tym dozoru policji, o który wnosili skarżący¹². W kontekście wymienionych przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania przyjmuje się, że „funkcja tymczasowego aresztowania jako środka zapobiegawczego nie jest ograniczona do zabezpieczenia dowodów, wobec czego dla stosowania tego środka nie jest istotny określony etap procesu, chodzi bowiem o zabezpieczenie prawidłowego toku całego postępowania, całego jego przebiegu, aż do ewentualnego rozpoczęcia wykonywania kary. Należy mieć na uwadze, iż zakłócanie prawidłowego toku postępowania może również przybrać również formę bezprawnego wpływu na dowody już przeprowadzone¹³”.

Wniosek jest więc taki, że niespełnienie tych przesłanek eliminować powinno możliwość zastosowania tymczasowego aresztowania jak i innych środków zapobiegawczych. Przyjmuje się, że „brak spełnienia warunków z art. 249 § 1 k.p.k. musi pociągać za sobą nie tylko brak możliwości zastosowania tymczasowego aresztowania, ale również jakiegokolwiek innego środka zapobiegawczego. W tym przypadku odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania opiera się na zasadzie ryzyka, a nie winy¹⁴”.

Praworządność wymaga tu aby tymczasowa izolacja nie przeobraziła się w sankcję, lub nie stała się fasadą do subiektywnych wniosków organu prokuratorskiego. Wymaga to rzetelnego przygotowania się wnioskującego prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania.

Wspomniana kilku stopniowa analiza dowodowa jest właśnie realizacją idei praworządności i polega ona na działaniu prokuratora w granicach swoich kompetencji, w szczególności jeżeli chodzi o newralgiczne kwestie związane z prawami jednostki. Musi być pewna możliwość oceny czy działanie prokuratora jest praworządne. Stąd *po pierwsze*; zastosowanie tymczasowego aresztowania nie jest pozostawione jakiegokolwiek arbitralnej decyzji jednego organu, bowiem stosuje ten środek zapobiegawczy tylko i wyłącznie sąd na wniosek prokuratora, *po drugie*; zapewniona jest kontrola decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, która prowadzona jest w drodze postępowania zażaleniowego przez sąd drugiej instancji nad tym sądem który zastosował tymczasowe aresztowanie, *po trzecie*; istnieje możliwość domagania się odszkodowania za niesłuszną tymczasową izolację.

Czy zatem możliwe jest aby doszło do niesłusznego zastosowania tymczasowego aresztowania w drodze błędnej oceny realiów sprawy i odpowiednich

¹² Postanowienie SA w Krakowie z 24.7.2013 r., sygn. akt II AKz 283/13.

¹³ Postanowienie SA w Katowicach z 13.11.2013 r., sygn. akt II AKz 687/13.

¹⁴ Wyrok SA w Łodzi z 25.3.2014 r., sygn. akt II AKa 6/14.

przesłanek dokonanej wpieryw przez prokuratora wnioskującego o zastosowanie tymczasowego aresztowania bądź przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania nie zostały w sposób obiektywny przez prokuratora ocenione. Następnie tą błędną ocenę powielił sąd, który zastosował tymczasowe aresztowanie.

Gdyby zawiodła ta trójstopniowa gwarancja oceny prawidłowości zastosowania tymczasowego aresztowania wówczas byłby to przykład na zdyskwalifikowanie wartości jaką jest praworządność, a którą w myśl regulacji konstytucyjnych zarówno organ prokuratorski jak i sądowy powinien się kierować. Nie ma nic wspólnego przecież z praworządnością przedłużanie tymczasowego aresztowania, stosowanie tzw. aresztów wydobywczych, które niejednokrotnie stosowane mogą być tylko dla komfortu organu prokuratorskiego.

Analiza przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania jak i w ogóle przesłanek zastosowania środków zapobiegawczych wymaga precyzji i – wydaje się jednak, że – niemalże poczucia pewności w ich spełnieniu.

Gdzie zatem może dojść do błędu w ocenie przesłanek tymczasowego aresztowania, które pomimo – jak się później okaże – niespełnienia przesłanek stosowania tego środka, jednak zostało zastosowane.

Problem tkwi w ocenie dowodów zebranych na danym etapie ocenianych pod kątem wskazanych przesłanek tymczasowego aresztowania. Obecnie ten problem po części rozwiązuje nowy przepis art. 249a k.p.k., zgodnie z którym podstawę orzeczenia o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania mogą stanowić jedynie ustalenia poczynione na podstawie dowodów jawnych dla oskarżonego i jego obrońcy. Sąd, uprzedzając o tym prokuratora, uwzględni z urzędu także okoliczności, których prokurator nie ujawnił, po ich ujawnieniu na posiedzeniu, jeżeli są one korzystne dla oskarżonego. Przepis art. 249a k.p.k., został wprowadzony tzw. nowelą lipcową z 2015 r. Chodzi tu o to, że wprowadza on w końcu transparentność stosowania tymczasowego aresztowania. Dotyczy to dowodów na podstawie których podjęte są ustalenia na tym etapie postępowania a które obecnie muszą być w pełni jawne. Przed nowelizacją często sygnalizowany był problem, że to strona wobec której doszło do zastosowania tymczasowego aresztowania nie miała pełnego dostępu do akt sprawy, podczas gdy, sąd miał pełny wgląd w dokumentację dowodową.

Wracając do głównego wątku jednak, trzeba zauważyć, że analizowana tu ocena dowodów w kontekście przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania często nie jest równoznaczna z oceną podejmowaną przez sąd na końcu postępowania, która to stanowi podstawę do wydania ostatecznego wyroku. Stwierdza się między innymi, że „analiza dowodów w aspekcie zasadności i konieczności stosowania środków zapobiegawczych ma szczególną postać i nie wymaga przedstawienia drobnej oceny poszczególnych dowodów, tak jak czynione jest to w fazie wyrokowania¹⁵”. Istnieje również pogląd, że „tak na etapie stosowania, jak i na etapie przedłużenia tymczasowego aresztowania nie jest konieczne ustalenie

¹⁵ Postanowienie SA we Wrocławiu z 5.1.2012 r., sygn. akt II AKz 13/12.

prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa przez danego podejrzanego w takim stopniu, który prowadziłyby do przypisania mu tego przestępstwa w wyroku i dlatego też nie jest konieczne przeprowadzenie kompleksowej oceny zebranych w sprawie dowodów, a wystarczające jest, że zgromadzone dowody, pozwalają na przyjęcie istnienia dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego zarzucanego przestępstwa, przy czym nie jest to równoznaczne z udowodnieniem tego, że podejrzany jest sprawcą zarzucanego mu czynu¹⁶. Natomiast doktryna podnosi, że „ze względu na fakt posłużenia się przez ustawodawcę w art. 249 § 1 k.p.k. figurą uprawdopodobnienia, organ nie ma obowiązku wnikliwego zanalizowania poszczególnych dowodów pod kątem ich wiarygodności i rzetelności, tym niemniej zbadać musi warunki formalne wykorzystania określonego typu źródła lub środka dowodowego oraz ocenić je w kontekście całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, pod kątem stwierdzenia, czy na tym etapie postępowania zgromadzony materiał dowodowy pozwala twierdzić, że prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa rzeczywiście zbliżone jest do pewności. Dlatego też wydaje się, że na gruncie wyżej wskazanych przepisów właściwą konstrukcją uzasadnienia aktualizacji przesłanki dużego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa jest wykazanie przez dany organ realizacji kolejno wszystkich wskazanych powyżej elementów zarzucanego przestępstwa¹⁷”.

Z pewnością prawidłowość w ocenie przesłanek tymczasowego aresztowania daje treści art. 7 k.p.k., gdzie wspomniane granice wytyczają *primo*, zasady logicznego rozumowania, *secundo*, wskazania wiedzy, *tertio*, doświadczenie życiowe¹⁸. W tym świetle przekonywujące jest jednak, aby to duże prawdopodobieństwo z treści art. 249 k.p.k. graniczyło niemalże z pewnością. Jeżeli nie ma dowodów wskazujących na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego przestępstwa oraz nie było żadnych symptomów obstrukcyjnego działania oskarżonego, wówczas należy rozważyć, czy w ogóle jest zasadne stosowanie środków zapobiegawczych. Nie mogą one być traktowane na zasadzie broni procesowej organu postępowania karnego, które po prostu poprzez izolację oskarżonego ułatwiają sobie pozyskanie dowodów. Środki zapobiegawcze mają określoną procesową rolę i można je stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a dopiero wyjątkowo, aby zapobiec popełnieniu nowego przestępstwa przez oskarżonego. Argumentem *a contrario* będzie, że jeżeli np. nie ma żadnych obstrukcyjnych zachowań oskarżonego wówczas przesłanki z art. 249 k.p.k. są wyeliminowane. Innymi słowy to, od zachowania oskarżonego oraz od znaczenia poszczególnych dowodów zależy, czy oskarżony działa destrukcyjnie na tok postępowania karnego. Nie zapominać

¹⁶ Postanowienie SN z 11.3.2008 r., sygn. akt WZ 13/08, OSNwSK 2008/1/581.

¹⁷ M. Pacyna, *Duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa jako przesłanka stosowania środków zapobiegawczych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2008r., nr 2, s.133.

¹⁸ M. Wielec, „Granice oceny dowodów przy zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w postępowaniu karnym” [w:] R. Sztymchmiller, J. Kasprzak, J. Krzywkwowska, „Dowodzenie w procesach karnych”, Olsztyn 2014, s. 23.

również trzeba, że pomimo przesłanek z art. 249 k.p.k. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania jest środkiem szczególnym i traktowany powinien być jako *ultima ratio* wśród wszystkich innych środków zapobiegawczych. Zauważyć również trzeba, że kodeks postępowania karnego zawiera całą gamę środków zapobiegawczych, o wiele mniej dotkliwszych aniżeli tymczasowe aresztowanie. Jeżeli ustawodawca w kodeksie postępowania karnego przewidział kilka środków zapobiegawczych to, wychodząc z założenia racjonalności ustawodawcy, ta różnorodność musiała być czymś uzasadniona. Przesłanki ogólne stosowania środków zapobiegawczych dotyczą przecież ich wszystkich.

Tymczasowe aresztowanie stosowane „na wszelki wypadek”, oparte jest często na błędnej bo ukierunkowanej, a nieracjonalnej i nielogicznej ocenie dowodów. Jest ona nie podporządkowana trzem determinantom swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k. lecz podporządkowana jest z góry powziętemu zamiarowi zastosowania tymczasowego aresztowania, co kłóci się ewidentnie z pojmowaniem praworządności. Błędne zastosowanie tymczasowego aresztowania może skutkować odszkodowaniem za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, co będzie miało miejsce w sytuacji gdy tymczasowe aresztowanie zostało zastosowane sprzecznie z regułami kodeksu postępowania karnego¹⁹. Dlatego granicami oceny dowodów dla każdej podjętej na decyzji procesowej są przesłanki z art. 7 k.p.k. Dotyczy to naturalnie zarówno oceny dowodów dokonywanej przy analizie zasadności zastosowania tymczasowego aresztowania jak i przy ostatecznym wyrokowaniu w procesie karnym.

Na zakończenie tego wątku warto jeszcze zaprezentować, że w duchu realizacji praworządności przewidziane są również mechanizmy odstąpienia od zastosowania tymczasowego aresztowania, bowiem nie można stosować w dłuższym okresie aniżeli jest to potrzebne, izolacji osoby niewinnej, bo wówczas tymczasowe aresztowanie staje się ukrytą sankcją stosowaną wobec osoby objętej domniemaniami niewinności, co jest sprzeczne z regulacją przepisu art. 253 § 1 k.p.k., zgodnie z którą m.in. środek zapobiegawczy należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie albo zmianę. Jeżeli szczególne względy nie stoją temu na przeszkodzie, należy odstąpić od tymczasowego aresztowania, zwłaszcza gdy pozbawienie oskarżonego wolności: (1) spowodowałoby dla jego życia lub zdrowia poważne niebezpieczeństwo, (2) pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny. Tymczasowego aresztowania nie stosuje się, gdy na podstawie okoliczności sprawy można przewidywać, że sąd orzeknie w stosunku do oskarżonego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszaniem jej wykonania lub karę łagodniejszą albo że okres tymczasowego aresztowania przekroczy przewidywany wymiar kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszania. Tymczasowe aresztowanie nie może być stosowane, jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą

¹⁹ K. Dudka, *Postępowania szczególne i odrębne w procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 117.

2 lat. Ograniczenia te przewidziane nie mają zastosowania, gdy oskarżony ukrywa się, uporczywie nie stawia się na wezwania lub w inny bezprawny sposób utrudnia postępowanie albo nie można ustalić jego tożsamości. Ograniczenie to nie ma również zastosowania, gdy zachodzi wysokie prawdopodobieństwo orzeczenia środka zabezpieczającego polegającego na umieszczeniu sprawcy w zakładzie zamkniętym.

8. Wnioski końcowe

Przeprowadzona analiza instytucji procesowo karnej w postaci tymczasowego aresztowania przez pryzmat dwóch zasadniczych wartości tj. sprawiedliwości i praworządności wyzwała ostateczny wniosek, że prawidłowe zastosowanie tej instytucji jest wynikiem zrealizowania wartości praworządności. O tyle zrealizowanie wartości sprawiedliwości w postępowaniu karnym jest finalnym jego akcentem, to już realizacja wartości praworządności jest immanentnym elementem postępowania karnego. Nie można uznać przecież, że zastosowanie wobec osoby tymczasowego aresztowania jest sprawiedliwe. Natomiast zastosowanie tymczasowego aresztowania w duchu spełnienia wszelkich przesłanek jego stosowania uznać trzeba za praworządne działanie legitymowanego do tego organu.

An axiological look at institutions of temporary detention in criminal proceedings

In the literature of the subject, the institution of temporary detention is analyzed frequently and in detail. Nevertheless, these analyzes focus on strictly criminal procedural issues such as interpreting the grounds for detention, limiting its application, or on the general issue of preventive measures to which the temporary detention obviously belongs. Provisional detention can also be analyzed from the axiological point of view, which means that one can study the institution through the prism of generally known values associated with the juridical area. It may be interesting to analyze the temporary arrest from the point of view of axiological positions, which are determined by research determinants, not directly from criminal proceedings, which is infrequent in literature where the dogmatic-legal analysis is more prevalent.

Kalina Maj*

ANALIZA „SPRAWIEDLIWOŚCI”

1. Ponadczasowa wartość

Od tysięcy lat zdefiniowanie pojęcia „sprawiedliwości” było kluczowym celem badań w dziedzinie filozofii, etyki, prawa, psychologii, ekonomii. Uwidaczniało się w polityce, socjologii i religii. Pierwszych odniesień do tego pojęcia doszukiwać możemy się już u Platona w dziele zatytułowanym „Państwo”. W którym to poszukując idealnego wzorca państwa i sprawiedliwości, postawił kluczowe dla niniejszych rozważań pytanie: „Czym jest sprawiedliwość?”. W jego rozważaniach chodzi przede wszystkim o to, jaki powinien być „człowiek lepszy” (dla Platona człowiek pierwszej kategorii – człowiek mądry) i jak powinien wyglądać „porządny” ustrój państwowy. W swoich dociekaniach zadaje pytania: co właściwie byłoby słuszne, sprawiedliwe, wskazane, dobre zarówno w postawie duchowej człowieka jak i w ustroju państwa? Jak też czy w ogóle takie zachowanie ma sens? Czy sprawiedliwość się opłaca, czy nie opłaca się zupełnie?¹. Platońska sprawiedliwość, sprawiedliwy człowiek czy takie też państwo to pojęcia, które nie są tożsame z dzisiejszym potocznym ich rozumieniem. Dla myśliciela antyczny „człowiek sprawiedliwy” to dla obecnych standardów człowiek zwyczajnie przyzwoity, taki,

* Mgr Kalina Maj – magister prawa Uniwersytetu Marie Skłodowskiej-Curie w Lublinie; magister Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Obrony Narodowej; pracownik dydaktyczny Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu; pracownik korpusu służby cywilnej.

¹ Platon, *Państwo*, przekład W. Witwicki, Kęty 2003, s. 5.